



Sygn. akt V CSK 518/18

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Maria Szulc

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa D. G. i M. G.  
przeciwko W. Spółka z o.o. w W.  
o uchylenie, ustalenie nieważności bądź ustalenie nieistnienia uchwały  
zgromadzenia wspólników,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 10 listopada  
2020 r.,  
skargi kasacyjnej powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 5 czerwca 2018 r., sygn. akt I AGa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi  
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i  
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

### **UZASADNIENIE**

W pozwie wniesionym w dniu 10 sierpnia 2015 r. przeciwko W. sp. z o.o. w W. (dalej - „Spółka”), powodowie D. G. i M. G. domagali się uchylenia uchwały nr 1

Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki z dnia 16 kwietnia 2015 r. w sprawie zmiany umowy Spółki („Uchwała”), a następnie, w piśmie wniesionym w dniu 5 kwietnia 2016 r., zgłosili żądanie ewentualne ustalenia nieistnienia Uchwały na podstawie art. 189 k.p.c., które zmodyfikowali pismem z dnia 22 listopada 2016 r., domagając się na podstawie art. 189 k.p.c. - w razie nieuwzględnienia żądania głównego uchylenia Uchwały - ustalenia nieważności Uchwały (pierwsze żądanie ewentualne), a w razie nieuwzględnienia żądania głównego i pierwszego żądania ewentualnego - ustalenia nieistnienia Uchwały (drugie żądanie ewentualne).

W sprawie ustalono m.in., że do dnia 14 lutego 2013 r. (data śmierci A. G.) wspólnikami Spółki byli: A. S.A. w W. („A.”), któremu przysługiwało 95.978 udziałów o łącznej wartości nominalnej 47.989.000 zł, oraz A. G., któremu przysługiwało 44.000 udziałów o łącznej wartości nominalnej 22.000.000 zł, uprzywilejowanych co do: prawa głosu (trzy głosy na jeden udział), prawa do dywidendy (wysokość o połowę wyższa niż z udziału nieuprzywilejowanego), pierwszeństwa zaspokojenia prawa do dywidendy przed innymi udziałami, w razie likwidacji Spółki - pierwszeństwa zaspokojenia się z majątku pozostałego po pokryciu lub zabezpieczeniu długów przed innymi wspólnikami oraz pierwszeństwa nabycia lub objęcia udziałów przed innymi wspólnikami.

Wskutek nabycia spadku po A. G. współuprawnionymi do jego 44.000 udziałów („Udziały”) stali się małoletni M. G. - w  $\frac{1}{4}$ , D. G. - w  $\frac{1}{4}$  i T. G. - w  $\frac{1}{2}$ . Spadkobiercy nabyli też 26% akcji uprzywilejowanych Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego B. S.A. w W. („B.”), która kontrolowała A. w 99,16%. Dodatkowo T. G. posiadał 69% akcji w spółce B..

Po dwóch miesiącach od otwarcia spadku doszło do konfliktu między T. G. a powódką, dotyczącym roszczeń i rozliczeń spadkowych oraz podziału spadku.

W połowie 2013 r. zarząd Spółki wystąpił z propozycją zmiany umowy Spółki, mającą polegać na pozbawieniu udziałowców uprzywilejowania ich udziałów co do prawa głosu i prawa do zysków, jednakże powódka nie wyraziła na to zgody. Natomiast w dniu 9 lipca 2013 r. złożyła do Sądu Rejonowego w G. wniosek o ustanowienie jej przedstawicielem i upoważnienie do wykonywania wszelkich praw udziałowców współuprawnionych z Udziałów.

W dniu 4 listopada 2013 r. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Spółki, które podjęto, głosami A., uchwałę o przekształceniu Spółki w spółkę akcyjną o takim samym kapitale, przewidującą objęcie akcji przez dotychczasowych wspólników - bez uprzywilejowywania akcji obejmowanych przez współuprawnionych z Udziałów - albo, w razie niewyrażenia przez nich woli objęcia akcji, wypłatę kwoty odpowiadającej wartości udziałów zgodnie ze sprawozdaniem finansowym sporządzonym dla celów przekształcenia (nie więcej niż 3.084.300 zł). Powódka, informowana uprzednio o planach przekształcenia i sprzeciwiająca się im, nie uzyskała od T. G. umocowania do reprezentowania współuprawnionych z 44.000 udziałów na tym zgromadzeniu. Jednakże wskutek powództwa Prokuratora Okręgowego w W. uchwała o przekształceniu została prawomocnie uchylona, co zaakceptował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 lutego 2017 r., V CSK 248/16 (nie publ.).

W dniu 18 kwietnia 2014 r. spółka A. sprzedała H. sp. z o.o. w R. („H.”) 41.994 udziały w Spółce o łącznej wartości nominalnej 20.997.000 zł za cenę 1.000.000 zł, z terminem płatności do dnia 31 grudnia 2014 r. („Umowa sprzedaży udziałów”). Przy zawarciu tej umowy obie strony reprezentował G. Ś., działając jako prezes obu zarządów, a zarazem jedyny udziałowiec spółki H..

W dniu 7 maja 2014 r. zarząd Spółki przygotował kolejny plan jej przekształcenia w spółkę akcyjną, który przewidywał możliwość objęcia przez współuprawnionych z Udziałów akcji spółki przekształconej, uprzywilejowanych w zakresie prawa głosu (dwa głosy na jedną akcję), prawa do dywidendy (o połowę wyższa od dywidendy przysługującej uprawnionym z akcji nieuprzywilejowanych), pierwszeństwa zaspokojenia przed innymi akcjonariuszami z majątku pozostałego po zaspokojeniu lub zabezpieczeniu wierzycieli - w przypadku likwidacji Spółki oraz pierwszeństwa w nabyciu akcji imiennych. W razie zaś niezłożenia oświadczenia o uczestnictwie w spółce przekształconej przyznawał dotychczasowym wspólnikom roszczenie o wypłatę kwoty odpowiadającej wartości ich udziałów zgodnie ze sprawozdaniem finansowym sporządzonym do celów przekształcenia, przy czym na wypłatę tę przeznaczono kwotę nieprzekraczającą 10% wartości bilansowej majątku spółki, tj. 4.300.200 zł. W związku z tym planem pismem z dnia 4 lipca 2014 r. powodowie poinformowali T. G., że na podstawie art. 184 § 1 k.s.h.

ustanawiają go wspólnym przedstawicielem współuprawnionych z 44.000 Udziałów i że w związku z tym upoważniają go oraz zobowiązują do złożenia w imieniu wszystkich współuprawnionych oświadczenia o przystąpieniu do spółki przekształconej. Jednakże T. G. nie zareagował ani na to pismo, ani na późniejsze pisma w tej sprawie, jak również nie złożył oświadczenia o przystąpieniu. Natomiast zarząd Spółki wycofał omawiany plan przekształcenia i nie podejmował już czynności zmierzających do przygotowania nowego planu.

Postanowieniem z dnia 2 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy ustanowił powódkę zarządcą 44.000 Udziałów, a orzeczeniem z dnia 8 października 2015 r. Sąd Okręgowy w W. utrzymał to postanowienie w mocy.

W dniu 29 grudnia 2014 r. A. i H. podpisały aneks do Umowy sprzedaży udziałów, wprowadzając do niej warunek rozwiązujący, który spełnił się w dniu 31 grudnia 2014 r., w związku czym Umowa uległa rozwiązaniu. Zmiana ta nie została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym.

Pismem z dnia 1 kwietnia 2015 r. zarząd Spółki, działając na podstawie art. 184 § 2 k.s.h., zawiadomił T. G. jako jednego ze współuprawnionych z 44.000 Udziałów, o zwołaniu na dzień 16 kwietnia 2015 r. Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki, przedstawiając porządek obrad obejmujący podjęcie uchwały w sprawie zmiany umowy Spółki przez wprowadzenie postanowienia, że dla ważności zgromadzenia wspólników powinno być na nim reprezentowane 75% kapitału zakładowego Spółki. Adresat otrzymał to zawiadomienie, co potwierdził własnoręcznym podpisem z datą odbioru 1 kwietnia 2015 r.

W dniu 16 kwietnia 2015 r. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Spółki („Zgromadzenie”) z udziałem G. Ś., będącego prezesem zarządu Spółki i przewodniczącego obradom, który oświadczył, co zostało odnotowane w protokole, że w ramach zgromadzenia reprezentuje dwóch wspólników, tj. spółkę A., której przysługuje 53.984 udziałów w Spółce, jak również spółkę H., której przysługuje 41.994 udziałów w Spółce, w obu przypadkach jako prezes zarządu uprawniony do samodzielnej reprezentacji. Zgromadzenie podjęło jednogłośnie Uchwałę o zmianie umowy Spółki, przyjmując w jej § 18 ust. 2, że dla ważności zgromadzenia wspólników powinno być reprezentowane 75% kapitału zakładowego spółki (kworum).

Powodowie nie brali udziału w Zgromadzeniu, a o podjęciu Uchwały dowiedzieli się w dniu 9 lipca 2015 r.

Postanowieniem z dnia 19 lipca 2015 r. wydanym w sprawie z powództwa D. G. i M. G. przeciwko A. oraz H. o uznanie za bezskuteczną Umowy sprzedaży udziałów, sygn. akt I C (...) Sąd Okręgowy w W. zabezpieczył powództwo przez zajęcie 41.994 udziałów Spółki nabytych przez H. do czasu prawomocnego zakończenia sprawy („Zabezpieczenie”, „Zajęcie udziałów”). Wspólnym przedstawicielem współuprawnionych na mocy dokonanego zajęcia została ustanowiona D. G.. Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2016 r., sygn. akt I C (...) Sąd Okręgowy w W. uwzględnił to powództwo, uznając przedmiotową umowę za bezskuteczną w stosunku do powodów wobec ich roszczenia określonego w § 6 ust. 5 pkt 5 aktu założycielskiego Spółki.

Stosownie do dalszych ustaleń działalność Spółki w 2014 r. zamknęła się zyskiem netto w wysokości 22.095.630,11 zł.

W dniu 31 grudnia 2014 r. nastąpiła sprzedaż zorganizowanej części przedsiębiorstwa Spółki w zakresie produkcji estrów metylowych do spółki W. S.A. („W.”), która przejęła także wszystkie zobowiązania Spółki (zobowiązania handlowe, zobowiązania z tytułu wyemitowanych obligacji, zobowiązania z tytułu leasingu, zobowiązania z tytułu zaciągniętych kredytów i pożyczek). Wraz z przedsiębiorstwem do W. przeszli pracownicy Spółki (od dnia 1 kwietnia 2015 r.), a w marcu 2015 r. na W. przeniesiono też skład podatkowy oraz główne kontrakty na dostawy estrów metylowych (P.). W styczniu 2015 r. Spółka udzieliła pożyczki do W. oraz kontynuowała nadzór i finansowanie jednostki zależnej E. sp. z o.o.

Spółka W. powstała w dniu 16 października 2014 r., a jej założycielami były spółki H. - reprezentowana przez G. Ś. i G. z Malezji - spółka należąca do G. G., matki T. G.. T. G. i G. Ś. są również przez spółki H. i O. Sp. z.o.o. większościami udziałowcami K. S.A., która przejęła od A. sprzedaż wódki K. i W.. W roku 2015 i 2016 A. sprzedała szereg nieruchomości na rzecz spółki W. Sp. z.o.o., której jedynymi wspólnikami są spółka H. (należąca do G. Ś.) oraz K. S.A.

Od marca 2015 r. działalność Spółki ograniczyła się do handlu towarami, takimi jak olej rzepakowy oraz estry metylowe i została zaniechana w czerwcu 2015 r. Rok 2015 r. Spółka zakończyła wynikiem 1.819.841,27 zł. Jej przychody ze

sprzedaży produktów wyniosły 47.505.393,02 zł i były niższe o 85,8% niż w 2014 r., a łączne przychody ze sprzedaży wyniosły 64.872.954,87 zł i były niższe niż w 2014 r. o 82,9%.

W sprawie poczyniono także dalsze ustalenia co do niekorzystnych dla powodów działań dotyczących spółek należących do grupy B.: w szczególności prób - udaremnionych wskutek orzeczeń sądowych podważających stosowne uchwały - zmiany statutu oraz przekształcenia w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółki B., zmierzających do wyeliminowania (ograniczenia) przywilejów związanych z 26% udziałów po A. G., a ponadto sprzedaży przez B. akcji A. - mimo zaskarżenia przez powodów uchwał wyrażających zgodę na tę sprzedaż i udzielenia przez sąd stosownego zabezpieczenia - na rzecz spółki o kapitale zakładowym 5000 zł, zarejestrowanej kilka miesięcy wcześniej, której udziałowcem była osoba wielokrotnie skazana wyrokami karnymi i odbywająca kary pozbawienia wolności, członkiem zaś zarządu - osoba bez ustalonego miejsca pobytu.

Wyrokiem z dnia 26 września 2017 r. Sąd Okręgowy w W., w punkcie I oddalił powództwo o uchylenie Uchwały (żądanie główne), w punkcie II oddalił powództwo o ustalenie nieważności Uchwały (pierwsze żądanie ewentualne), w punkcie III ustalił nieistnienie Uchwały, a w punkcie IV orzekł o kosztach postępowania.

Nie miał wątpliwości, że podjęcie Uchwały (w istocie przez G. Ś.) jest bezwzględnie niezgodne z podstawowymi zasadami dobrych obyczajów, z zasadą lojalności współników i wspólnego dążenia do realizacji założonego w umowie Spółki celu (art. 151 § 1 k.s.h.) oraz krzywdzi powodów. Uznał bowiem, że celem Uchwały było pozbawienie powodów jakiegokolwiek wpływu na Spółkę przez zablokowanie podejmowania decyzji w oparciu o uprzywilejowane Udziały, a przez to ochrona interesów samego G. Ś. (prezesa zarządu Spółki) - zaangażowanego w konflikcie między współuprawnionymi z Udziałów po stronie T. G. i decydującego o wszystkich sprawach Spółki - i interesów T. G., którzy w dacie podejmowania Uchwały wiedzieli, że D. G. została ustanowiona nieprawomocnie zarządcą Udziałów. Świadczą o tym również podejmowane wcześniej czynności, zmierzające do wyeliminowania powodów ze spółek należących do grupy B., w tym krzywdzące

powodów procedury przekształcenia Spółki w spółkę akcyjną, a następnie, gdy działania te nie powiodły się - sukcesywne pozbawianie majątku spółek (w tym Spółki), w których powodowie są udziałowcami i akcjonariuszami, i pozbawienie ich możliwości działania zgodnie z przedmiotem ich działalności, na korzyść spółek, w których G. Ś. jest jedynym wspólnikiem bądź wspólnikiem wespół z T. G. albo jego spółkami. Zdaniem Sądu Okręgowego, Uchwała została podjęta również na szkodę Spółki, która nie może działać tak, jak przewidują to przepisy kodeksu spółek handlowych (rozproszenie ośrodków decyzyjnych), gdyż w istocie skupia całą władzę w rękach G. Ś., który nie działa na jej korzyść, rozprzedając majątek i uniemożliwiając prowadzenie podstawowej działalności statutowej.

Tym niemniej Sąd pierwszej instancji stwierdził, że żądanie uchylecia Uchwały (żądanie główne) było bezzasadne z powodu braku legitymacji materialnej powodów. Zwrócił uwagę, że wystąpili z tym żądaniem na podstawie art. 249 § 1 w związku z art. 250 pkt 4 k.s.h., jako współuprawnieni z Udziałów - obok T. G., który mimo wezwania nie wstąpił do sprawy w charakterze powoda - powołując się na swą samodzielną legitymację. Swą legitymację wywodzili także z zajęcia na ich rzecz 41.994 udziałów Spółki, nabytych przez spółkę H. od spółki A., z tytułu Zabezpieczenia dokonanego na podstawie postanowienia Sądu Okręgowego w W. z dnia 19 lipca 2015 r. W toku postępowania powódka poparła powództwo także jako zarządca 44.000 Udziałów, ustanowiony na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w W. z dnia 2 grudnia 2014 r., które uprawomocniło się z dniem 8 października 2015 r. W ocenie Sądu pierwszej instancji, na mocy art. 209 w związku z art. 1035 k.c. powodowi przysługiwała samodzielna legitymacja procesowa do wystąpienia z powództwem. Po uprawomocnieniu się postanowienia o ustanowieniu powódki zarządcą Udziałów, „uzyskała ona dodatkową legitymację do popierania powództwa”, co jednak nie stanowiło o zmianie strony w trybie art. 196 § 1 k.p.c., gdyż powódka od początku procesu występowała w charakterze strony i to m.in. ona wniosła powództwo, w związku z czym nie ma podstaw prawnych, aby mogła być uznana za nową powódkę, choć okoliczność ta podlega uwzględnieniu na podstawie art. 316 § 1 k.p.c. Jednakże powodowi nie przysługiwała legitymacja materialna określona w art. 250 pkt 4 k.s.h., gdyż zgodnie z tym przepisem prawo do wytoczenia powództwa o uchylene uchwały wspólników

przysługuje wspólnikowi, który nie był obecny na zgromadzeniu, jedynie w przypadku wadliwego zwołania zgromadzenia wspólników lub też powzięcia uchwały w sprawie nieobjętej porządkiem obrad, co w okolicznościach sprawy nie miało miejsca, gdyż Uchwała była objęta porządkiem obrad, a Zgromadzenie zostało zwołane prawidłowo. Oceniając tę prawidłowość, Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że skoro do dnia Zgromadzenia współuprawnieni z Udziałów nie wskazali, wbrew art. 184 § 1 k.s.h., wspólnego przedstawiciela ani nie był ustanowiony prawomocnie zarządca udziałów, oświadczenia Spółki mogły być składane któremukolwiek z nich, stosownie do jej wyboru (bez ograniczeń wynikających z zależności rodzinnych czy istnienia konfliktu), a więc także T. G.. Wprawdzie nie dochowano sposobu zawiadomienia określonego w art. 238 § 1 k.s.h., jednakże przepis ten wyznacza tylko standard minimalny i nie wyklucza innych rozwiązań, a T. G. zawiadomienie o Zgromadzeniu odebrał osobiście, potwierdzając to własnoręcznym podpisem z datą odbioru, co stwarzało wystarczające gwarancje ochrony prawnej. Ponadto tego rodzaju uchybienie nie mogło wywrzeć wpływu na treść Uchwały, gdyż do czasu wyznaczenia wspólnego przedstawiciela współuprawnieni z Udziałów nie mogli brać udziału w Zgromadzeniu ani głosować nad Uchwałą.

Sąd Okręgowy uznał też, że do zaskarżenia Uchwały nie uprawniało powodów Zajęcie udziałów przysługujących H., gdyż zgodnie z art. 910<sup>2</sup> k.p.c. z mocy zajęcia wierzyciel ma uprawnienie do wykonywania tylko tych uprawnień majątkowych dłużnika, które są „niezbędne do zaspokojenia wierzyciela w drodze egzekucji” - co nie dotyczy uprawnień o charakterze korporacyjnym - a ponadto wszelkich działań, które są niezbędne do zachowania prawa. Wprawdzie może to polegać także na wytoczeniu powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały, ale tylko wtedy, gdy służy to zachowaniu zajętego prawa, którego istnienie lub wartość mogą zostać naruszone powziętą uchwałą, a ponadto tylko w odniesieniu do uchwał podjętych po dokonaniu zajęcia. Skoro zatem Uchwała została podjęta przed udzieleniem Zabezpieczenia przez Zajęcie udziałów, przesądza to brak legitymacji do zaskarżenia Uchwały na podstawie art. 910<sup>2</sup> § 1 k.p.c., niezależnie od okoliczności, że zaskarżenie to nie ma jakiegokolwiek związku z możliwością egzekucji z zajętych udziałów i nie zmierza do zachowania egzekwowanego prawa.



Za bezzasadne Sąd pierwszej instancji ocenił też żądanie ustalenia nieważności Uchwały na podstawie art. 189 k.p.c. w związku z art. 58 k.c. (pierwsze żądanie ewentualne). Wyjaśnił, że powodowie, będąc współnikami, nie mogą omijać reguł zaskarżania uchwał określonych w art. 250 i 252 k.s.h. - w świetle których nie mają legitymacji także do dochodzenia pierwszego żądania ewentualnego (art. 250 pkt 4 k.s.h.), a powództwo o stwierdzenie nieważności Uchwały wytoczyli po terminie określonym w art. 252 § 3 k.s.h. (w dniu 22 listopada 2016 r.) - przez korzystanie z art. 189 k.p.c., co wyraźnie potwierdza art. 252 § 1 zd. 2 k.s.h. Nie uzasadnia go też sprzeczność Uchwały z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.), gdyż na gruncie kodeksu spółek handlowych jej odpowiednikiem jest sprzeczność z dobrymi obyczajami, która uzasadnia jedynie żądanie uchylenia uchwały na podstawie art. 249 § 1 k.s.h.

Sąd Okręgowy uwzględnił natomiast w całości żądanie ustalenia nieistnienia Uchwały (drugie żądanie ewentualne), wskazując, że „uchwała nieistniejąca” jest kategorią odmienną od uchwał dotkniętych nieważnością, którą charakteryzuje drastyczny, krańcowy stopień natężenia wadliwości i brak *ab initio* jakichkolwiek skutków prawnych. Stwierdził, że Uchwała jest dotknięta taką wadliwością, gdyż ze względu na nieprawidłowości dotyczące przebiegu Zgromadzenia i przeprowadzonych głosowań, nie mogło być w ogóle mowy o odbyciu się zgromadzenia współników i podjęciu przez nich jakiegokolwiek uchwały. W Zgromadzeniu bowiem wziął udział tylko G. Ś. jako reprezentant A. i H., a ze sprawozdań finansowych Spółki za rok 2014 r. i 2015 r., podpisanych przez G. Ś. jako kierownika jednostki, jak również z jego zeznań wynika, że w dniu zwołania Zgromadzenia i jego odbycia spółka H. nie była udziałowcem Spółki, gdyż wskutek aneksu Umowa sprzedaży udziałów z dnia 18 kwietnia 2014 r. uległa rozwiązaniu z dniem 31 grudnia 2014 r. Wprowadzone zmiany te nie zostały zarejestrowane w KRS - co zależało tylko od G. Ś. - jednak w tym zakresie wpis ma znaczenie tylko deklaratywne, a Spółka od razu dowiedziała się o powrotnym przejściu udziałów. W dniu Zgromadzenia (16 kwietnia 2015 r.) G. Ś. był świadomy, że nie może brać udziału w Zgromadzeniu i głosować jako reprezentant spółki H., które nie była już wtedy udziałowcem Spółki, a mimo to wziął udział w głosowaniu nad Uchwałą także w tym charakterze. Wszystko to oznacza, że w Zgromadzeniu wziął udział tylko

jeden wspólnik - A. i osoba trzecia - H., która głosowała nad Uchwałą, mimo że nie miała takiego uprawnienia. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, nawet gdyby uznać, że spółka A. mogła głosować na Zgromadzeniu i reprezentowała 100% głosów obecnych na nim udziałowców, a miała w kapitale zakładowym 69% głosów, należy przyjąć, że na tym konkretnym Zgromadzeniu wykonała prawo głosu tylko z 39% udziałów zgodnie ze swoim oświadczeniem na Zgromadzeniu, prawo głosu zaś z 30% z owych 69% głosów wykonała osoba trzecia, która udziałowcem nie była. Zgodnie zaś z art. 246 k.s.h. uchwały dotyczące zmiany umowy spółki, a taką była Uchwała, wymagają większości dwóch trzecich głosów. Oddanie 39% głosów A. wymagania tego nie spełnia, gdyż stanowi jedynie 56% z reprezentowanych na Zgromadzeniu, przysługujących jej udziałów. Sąd Okręgowy nie miał też wątpliwości, że powodowie posiadają interes prawny w zaskarżeniu Uchwały, o czym świadczą okoliczności, które uzasadniałyby także uwzględnienie powództwa o uchylenie Uchwały, gdyby powodowie posiadali legitymację materialną. W ich żywotnym interesie jest wyrugowanie Uchwały z obrotu prawnego w sytuacji, w której powódka jest zarządcą uprzywilejowanych udziałów w Spółce dających prawo głosu w 58%. W braku bowiem Uchwały, wykonując uprawnienia zarządcy udziałów, odzyskałaby kontrolę nad Spółką, w tym mogłaby dokonać zmian w składzie zarządu Spółki.

Wyrokiem z dnia 5 czerwca 2018 r., wskutek apelacji powodów i pozwanej Spółki Sąd Apelacyjny w (...) zmienił wyrok Sądu Okręgowego w punkcie III w ten sposób, że powództwo o ustalenie nieistnienia Uchwały oddalił oraz w punkcie IV co do kosztów (pkt 1), oddalił apelację powodów (pkt 2) i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt 3).

W odniesieniu do żądania uchylenia Uchwały (żądanie główne) zgodził się z zapatrywaniami Sądu Okręgowego zarówno co do tego, że zawiadomienie o Zgromadzeniu było prawidłowe pod względem sposobu (art. 238 § 1 k.s.h. określa tylko wymagania minimalne) i wyboru współuprawnionego (jest on swobodny nawet w sytuacji konfliktu personalnego między współuprawnionymi), jak i co do tego, że ewentualna nieprawidłowość zawiadomienia była nieistotna, gdyż wobec braku wspólnego przedstawiciela (nie był nim T. G.) powodowie i tak nie mogliby brać udziału w Zgromadzeniu ani głosować przeciwko Uchwale,

wyznaczenie zaś przez nich T. G. jako przedstawiciela nie zostałyby przezeń zaakceptowane ze względu na konflikt między współuprawnionymi. Zaaprobował też stanowisko, że podstawy wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie nie mógł stanowić art. 910<sup>2</sup> § 1 w związku z art. 743 § 1 k.p.c., gdyż nie było to działanie niezbędne do zachowania prawa zabezpieczonego przez Zajęcie 41.994 udziałów sprzedanych przez A. spółce H. (zaskarżenie Uchwały nie ma związku z możliwością egzekucji z zajętych udziałów i nie realizuje celu zachowawczego), a ponadto Zabezpieczenie zostało udzielone już po podjęciu Uchwały.

Co do zasady Sąd odwoławczy zaakceptował też oddalenie żądania stwierdzenia nieważności Uchwały na podstawie art. 189 k.p.c. w związku z art. 58 k.c. (pierwsze żądanie ewentualne), przychylając się do stanowiska, że tego rodzaju powództwo stanowi próbę obejścia art. 252 k.s.h. - w szczególności przez rozszerzenie kręgu osób, które mogą w ten sposób wzruszyć uchwałę, na osoby, które nie mają legitymacji w świetle art. 252 k.s.h. - i że jego dopuszczenia nie może usprawiedliwić odwołanie do art. 58 § 2 k.c., skoro w świetle art. 249 k.s.h. sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami, stanowiącymi odpowiednik zasad współżycia społecznego, jest jedynie podstawą do żądania jej uchylenia.

Dodatkowo Sąd Apelacyjny wyraził też pogląd, że w sytuacji, w której powodowie nie działali przez wspólnego przedstawiciela, w ogóle nie przysługiwała im legitymacja czynna do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały albo o stwierdzenie jej nieważności.

Odmienne natomiast niż Sąd pierwszej instancji ocenił, że nie było podstaw do żądania ustalenia nieistnienia Uchwały. Przede wszystkim dlatego, że interes prawny w wytoczeniu powództwa na podstawie art. 189 k.p.c. nie występuje, jeżeli można wykorzystać dalej idący środek ochrony (np. powództwo o unieważnienie uchwały). Ponadto, nawet gdyby dopuścić możliwość wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia Uchwały, powodowie nie mieli legitymacji do jego wytoczenia ze względu na brak przesłanek określonych w art. 250 k.s.h. Sąd Apelacyjny dostrzegł wprawdzie, że niekiedy uznaje się, iż uchwała nieistniejąca występuje, gdy brak jej fundamentalnych elementów, co w orzecznictwie kojarzy się np. z sytuacją, w której żadnemu z głosujących nie przysługiwało uprawnienie do podjęcia uchwały, jednakże zwrócił uwagę,

że *in casu* w podjęciu Uchwały brak udziału uprawnionego wspólnika - A.. Wytknął Sądowi Okręgowemu nietrafne utożsamienie z pojęciem interesu prawnego przesłanki uchylenia uchwały, czyli jej sprzeczności z dobrymi obyczajami. Zarzucił również błędne odczytanie protokołu Zgromadzenia przez powołanie się na mające zeń wynikać oświadczenie spółki A. o wykonaniu prawa głosu jedynie z części jego udziałów, podczas gdy w treści tego protokołu nie ma takiej informacji - ani informacji, że głosy oddała spółka H. - co skutkowało przyjęciem, że spółka A., wykonując prawo głosu z przysługujących jej udziałów, głosowała jedynie z 39 z 69% posiadanych udziałów.

Ponadto pominięcie przy ustalaniu wyników głosowania nad Uchwałą zeznań G. Ś., złożonych na rozprawie w dniu 30 maja 2017 r., z których wynika, że jedyną spółką, która oddała głosy na Zgromadzeniu była spółka A., natomiast spółka H. nie głosowała. Zdaniem Sądu odwoławczego, spowodowało to wadliwą ocenę, że część głosów oddanych na Zgromadzeniu pochodziła od podmiotu niebędącego wspólnikiem Spółki i doprowadziło do wniosku, iż w głosowaniu uczestniczyła H. z udziałów.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wywiedli powodowie, zaskarżając go w całości. Zarzucili naruszenie prawa materialnego, tj. w zakresie oddalenia żądania uchylenia Uchwały (żądanie główne) - art. 250 pkt 4, art. 249 § 1 i art. 252 § 1 k.s.h., art. 910<sup>2</sup> § 1 w związku z art. 743 § 1 k.p.c., art. 249 § 1 w związku z art. 184 § 1 k.s.h. i art. 316 § 1 k.p.c. oraz art. 184 § 2 k.s.h. i art. 5 k.c., w zakresie oddalenia żądania ustalenia nieważności Uchwały (pierwsze żądanie ewentualne) - art. 189 k.p.c. w związku z art. 252 § 1 i art. 250 k.s.h., w związku z art. 184 § 1 k.s.h. i art. 316 § 1 k.p.c. oraz w związku z art. 249 § 1 k.s.h., a w zakresie oddalenia żądania ustalenia nieistnienia Uchwały (drugie żądanie ewentualne) - art. 189 k.p.c. w związku z art. 252 § 1 i art. 250 k.s.h., w związku z art. 184 § 1 k.s.h. i art. 316 § 1 k.p.c., jak również w związku z art. 250 k.s.h. Wskazując ponadto na nieważność postępowania przed Sądami obu instancji, wniesli o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W. lub sądowi równorzędnemu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) lub

sądowi równorzędnemu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, tj. zmianę wyroku Sądu Okręgowego w zakresie punktu I przez uchylenie Uchwały, ewentualnie w zakresie punktu II przez ustalenie nieważności Uchwały, ewentualnie przez oddalenie apelacji Spółki od wyroku Sądu Okręgowego w całości, jak również o zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wyrażając stanowisko co do nieważności postępowania przed Sądami obu instancji, skarżący powołali się na art. 379 pkt 2 k.p.c. i stwierdzili, że mandat G. Ś., powołanego w 2011 r. do zarządu Spółki i pełnienia funkcji prezesa na 3-letnią kadencję, wygaśł najpóźniej w dniu odbycia zgromadzenia wspólników Spółki, zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za rok 2014, tj. w dniu 29 sierpnia 2015 r. Zwrócili uwagę, że legitymacja do dalszego sprawowania przezeń funkcji prezesa Spółki miała wynikać z uchwały rady nadzorczej Spółki z dnia 10 sierpnia 2015 r., jednakże po zamknięciu rozprawy apelacyjnej (22 maja 2018 r.) „zakwestionowano autentyczność” widniejących pod tą uchwałą podpisów członków rady nadzorczej: T. G. i A. P.. Oznacza to, że Spółka nie miała jakiegokolwiek piastuna funkcji członka zarządu co najmniej od dnia 29 sierpnia 2015 r., a G. Ś. nie mógł ustanowić pełnomocników procesowych reprezentujących Spółkę w niniejszej sprawie, co jednak uczynił w dniu 23 października 2015 r., przed wniesieniem przez Spółkę odpowiedzi na pozew. Na dowód twierdzeń co do okoliczności związanych z zakwestionowaniem autentyczności uchwały rady nadzorczej powodowie przywołali i złożyli do akt kopię opinii specjalisty ekspertyzy dokumentów i psychografologa z dnia 24 maja 2018 r., załączoną do pisma z dnia 28 maja 2018 r. złożonego w tym samym dniu do akt sprawy prowadzonej przez Sąd Rejonowy w W. pod sygn. akt (...), w której stwierdzono „wątpliwą autentyczność dokumentu i podpisów” widniejących na Uchwałach i protokołach z dnia 10 sierpnia 2015 roku, pochodzących od dwóch członków rady nadzorczej Spółki - T. G. i A. P.". Ponadto poświadczoną za zgodność z oryginałem kopię pisma z dnia 21 maja 2018 r. złożonego w dniu 22 maja 2018 r. do akt sprawy prowadzonej przez Sąd Rejonowy w W., Wydział VI Gospodarczy KRS pod sygn. akt (...), w którym T. G. oraz A. P. oświadczyli, że nieznaną jest im treść uchwały z dnia 10 sierpnia 2015 r. powołującej G. Ś. na kolejną trzyletnią kadencję jako prezesa zarządu i nie

wiadomo im, aby taka uchwała istniała. Skarżący wywiedli też, że z treścią pisma z dnia 28 maja 2018 r. oraz załączonej do niego opinii z dnia 24 maja 2018 r., jak również z treścią pisma z dnia 21 maja 2018 r. zapoznali się dopiero podczas rutynowego wglądu do akt rejestrowych Spółki i na okoliczność tę powołali w piśmie procesowym datowanym na dzień 7 listopada 2018 r. dowód w postaci kopii ewidencji osób uzyskujących wgląd do akt w czytelni Sądu Rejonowego w W., VI Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego w dniu 4 lipca 2018 r.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana Spółka wyjaśniła, że zastrzeżenia co do nieważności (sfalszowania) uchwały rady nadzorczej Spółki wywołane zostały działaniami A. J. (złożył on ww. ekspertyzę grafologiczną), który w wyniku „uchwały” z dnia 2 marca 2018 r. podjętej przez członków rady nadzorczej Spółki (T. G. oraz A. P.) o powołaniu go do pełnienia funkcji prezesa zarządu Spółki usiłował (bezprawnie) tytułować się w ten sposób. Jednakże w dniu podejmowania tej „uchwały” rada nadzorcza liczyła jedynie dwóch członków, nie spełniała zatem wymagania określonego w art. 215 § 1 k.s.h. i była niezdolna do podejmowania jakichkolwiek uchwał. Z tego względu G. Ś. wytoczył powództwo o ustalenie nieważności lub nieistnienia rzeczony uchwały, a postanowieniem z dnia 5 czerwca 2018 r. (sygn. akt X GCo (...)) - załączonym (kopia) jako dowód - Sąd Okręgowy w W. uwzględnił jego wniosek o udzielenie mu zabezpieczenia przez wstrzymanie skuteczności tej uchwały. Oznacza to, że żądanie G. Ś. zostało uznane przez Sąd za uprawdopodobnione, co wystarczająco zaprzecza twierdzeniu o nieważności postępowania w niniejszej sprawie. W rezultacie Sąd Rejestrowy zawiesił postępowanie rejestrowe o wpis A. J. do Krajowego Rejestru Sądowego jako prezesa zarządu Spółki. Niezależnie od tego, Spółka zwróciła uwagę, że ekspertyza grafologiczna dokonana została na podstawie kserokopii uchwały z dnia 10 sierpnia 2018 r., a sama jej autorka wyraźnie podkreślała konieczność „sporządzenia opinii (...) na podstawie przeprowadzenia pełnego zakresu badań oryginałów dokumentów Uchwały i protokołu z dnia 10 sierpnia 2015 r.". Dodatkowo, w piśmie procesowym z dnia 17 grudnia 2018 r. (k. 1943 i n.), pozwana wskazała, że uchwała z dnia 10 sierpnia 2015 r. o wyborze G. Ś. na dalszą trzyletnią kadencję członka (prezesa) zarządu Spółki jest uchwałą istniejącą, obowiązującą w obrocie

gospodarczym oraz niezaskarżoną, a w Krajowym Rejestrze Sądowym jako prezes zarządu Spółki ujawniony jest G. Ś..

Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że kwestia kompetencji G. Ś. do działania w charakterze prezesa zarządu Spółki była roztrząsana na rozprawie apelacyjnej w dniu 22 maja 2018 r. Stawił się bowiem na niej A. J. jako „nowo powołany prezes” Spółki, przedkładając wniosek o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego, jednakże pełnomocnicy Spółki kwestionowali skuteczność tego powołania i wskazywali na powołanie G. Ś. na nową kadencję. Sąd Apelacyjny zaś dopuścił wnioskowany przez pełnomocnika powodów dowód z protokołu posiedzenia rady nadzorczej z dnia 10 sierpnia 2015 r. na okoliczności pełnej akceptacji działania G. Ś. przez T. G. i powołania go na kolejną kadencję.

Po zamknięciu rozprawy apelacyjnej, a przed wydaniem wyroku przez Sąd Apelacyjny do akt sprawy zostało złożone pismo z dnia 4 czerwca 2018 r., podpisane przez A. J. jako prezesa zarządu Spółki, z wnioskiem o odroczenie wydania wyroku ze względu na uzasadnione podejrzenia co do sfałszowania przynajmniej jednej z uchwał rady nadzorczej Spółki z dnia 10 sierpnia 2015 r., oraz dowodami m.in. w postaci kopii tej uchwały, pisma T. G. i A. P. negującego jej powzięcie oraz odpisu notarialnego powołanej już wcześniej opinii biegłego grafologa, podważającej autentyczność podpisów pod uchwałą (k. 1750 i n.).

Uwzględniając powyższe okoliczności, jak również zweryfikowany przez Sąd Najwyższy z urzędu (por. art. 68 § 2 i art. 89 § 1 k.p.c.) stan wpisów w Krajowym Rejestrze Sądowym, w którym jako prezes zarządu Spółki wpisany jest nieprzerwanie od 13 września 2011 r. G. Ś., należy stwierdzić, że podstawowym źródłem wątpliwości co do należytej reprezentacji Spółki jest oświadczenie dwóch (z czterech) podpisanych na uchwale z dnia 10 sierpnia 2015 r. członków rady nadzorczej Spółki (T. G. i A. P.), którego autentyczności nie podważali działający w imieniu Spółki pełnomocnicy, oraz, jakkolwiek w mniejszym stopniu - ze względu na charakter tzw. prywatnej opinii biegłego (tj. przedstawionego przez stronę pisemnego stanowiska osoby będącej ekspertem w konkretnej dziedzinie wiedzy, podpisanego przez tę osobę), stanowiącej wyłącznie element przytoczeń faktycznych i prawnych strony i niemającej waloru dowodu w zakresie wiadomości specjalnych (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2019 r., II CSK

352/18, nie publ.), jak również zastosowaną *in casu* metodologię i niestanowczy charakter opinii - treść przedłożonej opinii grafologicznej. Zarazem nie sposób przeoczyć, że kwestia nienależytej reprezentacji (braku organu i wadliwości pełnomocnictw procesowych) strony przeciwnej została podana w wątpliwość w skardze kasacyjnej przez strony, które przegrały przed Sądem drugiej instancji spór toczący się od blisko 3 lat, w którym pełnomocnicy ustanowieni przez G. Ś. jako prezesa zarządu Spółki aktywnie i jak dotąd skutecznie zwalczali stanowisko powodów. Powołały się na oświadczenie pochodzące (m.in.) od T. G., po którego stronie - stosownie do poczynionych w sprawie ustaleń - w sporze między spadkobiercami A. G. opowiedział się G. Ś., podejmując szereg niekorzystnych dla powodów działań. Oświadczenie to zostało przy tym złożone po blisko 3 latach od powołania G. Ś. na kolejną kadencję, przy czym jego istota sprowadza się do zakwestionowania udziału T. G. (i A. P.) w tym powołaniu. Równocześnie skarżący nie zaprzeczyli twierdzeniu pełnomocników Spółki, że kwestionowana przez nich uchwała rady nadzorczej nie została dotychczas zaskarżona. Mimo upływu ponad dwóch lat od złożenia przez T. G. rzeczonoego oświadczenia i próby powołania na stanowisko prezesa zarządu Spółki A. J. (i jego wniosku o wpis), w Krajowym Rejestrze Sądowym jako członek (prezes) zarządu Spółki wpisany jest nadal G. Ś., co oznacza też, że Sąd rejestrowy nie znalazł podstaw do skorzystania z kompetencji przyznanej mu w art. 24 ust. 6 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 1500 ze zm.; dalej - „u.k.r.s.”). Skarżący nie zaprzeczyli również, że postanowieniem z dnia 5 czerwca 2018 r. (sygn. akt X GCo (...)) Sąd Okręgowy w W. uwzględnił wniosek G. Ś. o udzielenie mu zabezpieczenia przez wstrzymanie wykonalności uchwały o powołaniu A. J. na stanowisko prezesa zarządu Spółki.

W tej sytuacji należało uznać, że wyrażone w art. 17 ust. 1 u.k.r.s., wzruszalne domniemanie prawdziwości danych wpisanych do Rejestru nie zostało w sprawie obalone. Ocena ta uwzględnia także ustrojową rolę Sądu Najwyższego, polegającą na zapewnianiu zgodności z prawem i jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych (por. art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 825 ze zm. oraz art. 183 ust. 1 Konstytucji), oraz specyfikę postępowania kasacyjnego, skoncentrowanego na



rozstrzygnięciu kwestii prawnych, które sprzeciwiają się inicjowaniu przezeń z urzędu - w celu rozstrzygnięcia kwestii incydentalnej, sytuującej się poza główną osią sporu - rozbudowanego i długotrwałego postępowania dowodowego, zmierzającego do ostatecznego wyjaśnienia wszelkich wątpliwości w kwestii należytej reprezentacji strony wnoszącej odpowiedź na skargę kasacyjną. Nie mogłoby ono ograniczać się do weryfikacji przytoczeń stron, ale wymagałoby dalszych dociekań, skoro w orzecznictwie dopuszcza się np. odnowienie mandatów członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością *per facta concludentia* (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2015 r., IV CSK 340/14, Glosa 2016, nr 2, s. 19 i n.). Rzeczona rola ustrojowa i specyfika postępowania kasacyjnego przemawia za sformułowaniem podwyższonych wymagań co do twierdzeń i środków dowodowych uzasadniających odstąpienie od domniemania przewidzianego w art. 17 ust. 1 u.k.r.s. (jego obalenie) w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, przypisaniem w tym zakresie pierwszoplanowego znaczenia powołanym przez strony dowodom z dokumentów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2009 r., I CSK 406/08, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2016 r., I CSK 18/15, nie publ. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2018 r., IV CSK 320/17, nie publ. i z dnia 25 kwietnia 2018 r., IV CSK 321/17, nie publ.), zwłaszcza z prawomocnych wyroków stwierdzających nieważność lub nieistnienie uchwał powołujących określoną osobę na członka zarządu lub wskazujących na niewłaściwy skład organu, który powołał członka zarządu albo ustalających skład zarządu w określonym czasie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2012 r., II CZ 144/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 92), oraz - w przypadku orzeczenia kasatoryjnego - aktywności sądów *meriti* (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2009 r., I CSK 406/08 i z dnia 11 października 2019 r., V CSK 272/18, nie publ.). Także i one nie mogą jednak pomijać potrzeby wzmożonej ochrony strony prawomocnie zakończonego postępowania, w którym za jej przeciwnika działały - z zachowaniem typowej aktywności i standardów reprezentacji - osoby umocowane zgodnie z treścią wpisu w Krajowym Rejestrze Sądowym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2009 r., I CSK 406/08, z dnia 4 marca 2015 r., IV CSK 340/14 i z dnia 29 kwietnia 2016 r., I CSK 18/15), również przy uwzględnieniu, że art. 14 u.k.r.s. ochrony tej

nie zapewnia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2010 r., I CSK 272/09, nie publ. i z dnia 4 marca 2015 r., IV CSK 340/14). Nie można nie dostrzec, że w sytuacji, w której członek zarządu (prezes) byłby powoływany uchwałą wspólników - co jest regułą (por. art. 201 § 4 k.s.h.) - a nie uchwałą rady nadzorczej, bezpieczeństwo obrotu byłoby chronione przez ograniczenia (w tym czasowe) dotyczące możliwości zaskarżenia uchwały i wzruszenia jej konstytutywnym orzeczeniem sądu (por. co do tych kwestii zwłaszcza uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2013 r., III CZP 13/13, OSNC 2014, Nr 3, poz. 23 i z dnia 1 marca 2007 r., III CZP 94/06, OSNC 2007, nr 7-8, poz. 95, zasada prawna, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 84/12, OSNC 2013, nr 7-8, poz. 83 i z dnia 8 grudnia 2017 r., III CZP 54/17, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 77, por. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2009 r., III CSK 85/09, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 113, z dnia 24 lutego 2011 r., III CSK 150/10, OSNC-ZD 2012, z. A, poz. 12, z dnia 18 lutego 2016 r., II CSK 156/15, nie publ., z dnia 26 kwietnia 2016 r., II CSK 352/15, nie publ. i z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 28/18, nie publ.). Z punktu widzenia racji leżących u podstaw tego rodzaju ochrony, okoliczność, czy członek (prezes) zarządu został powołany uchwałą zgromadzenia wspólników czy uchwałą rady nadzorczej, ma charakter w istocie przypadkowy.

Przechodząc do podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia prawa materialnego, należy zwrócić uwagę, że pierwsza grupa tych zarzutów, powiązanych z oddaleniem żądania uchylenia Uchwały (żądanie główne), zmierza przede wszystkim do wykazania, iż mimo braku wspólnego przedstawiciela powodom przysługuje, na podstawie art. 209 w związku z art. 1035 k.c. (czynność zachowawcza), samodzielna legitymacja procesowa do domagania się uchylenia Uchwały (zarzut naruszenia art. 249 § 1 w związku z art. 184 § 1 k.s.h. i art. 316 § 1 k.p.c.). Zdaniem skarżących, art. 184 § 1 k.s.h. dotyczy tylko wykonywania praw „w spółce”, a nie przed właściwymi sądami, za czym przemawia także *rato legis* przepisu, którym jest ochrona wewnętrznego funkcjonowania spółki. Jest to przepis wyjątkowy i nie może być wykładany rozszerzająco, gdyż umożliwiałoby to - zagrażające *in casu* - rażące pokrzywdzenie współuprawnionych. Nawet zaś gdyby przyjąć, że legitymowany jest tylko wspólny przedstawiciel, powódka była

legitymowana do żądania zaskarżenia Uchwały jako zarządca Udziałów, wykonujący prawa wspólnego przedstawiciela współuprawnionych i popierający powództwo w dniu zamknięcia rozpraw przed Sądami obu instancji. Wprawdzie postanowienie o ustanowieniu jej zarządcą uprawomocniło się dopiero w dniu 8 października 2015 r., jednak ze względu na termin wskazany w art. 251 k.s.h. wytoczyła powództwo wcześniej, co nie jest decydujące, gdyż ocena występowania po stronie powodowej legitymacji procesowej czynnej dokonywana jest dopiero na dzień zamknięcia rozprawy, dzięki czemu stanowi podstawę wyroku zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c. Zarazem powodowie wywiedli, że przysługuje im legitymacja materialna do żądania uchylenia Uchwały, gdyż zawiadomienie o Zgromadzeniu wyłącznie T. G., skonfliktowanego z pozostałymi współuprawnionymi, było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i stanowiło rażące nadużycie prawa, co sprawia, iż zwołanie Zgromadzenia było wadliwe (zarzut naruszenia art. 184 § 2 k.s.h. i art. 5 k.c.). Należało bowiem uwzględnić, że zawiadamiający prezes Spółki (G. Ś.) wielokrotnie współdziałał z T. G. w celu pokrzywdzenia powodów oraz Spółki, był osobistym beneficjentem podejmowanych działań, gdyż Uchwała w sposób bezpośredni zmierzała m.in. do uniemożliwienia pociągnięcia go do odpowiedzialności za podjęte działania. Z punktu widzenia legitymacji materialnej nie ma przy tym znaczenia, czy wadliwość zwołania Zgromadzenia wpłynęła na treść Uchwały, gdyż wymaganie to - zgodnie z orzecznictwem - decyduje dopiero o zasadności żądania, ponadto dotyczy tylko żądania stwierdzenia nieważności uchwały (istotne mogą być tu uchybienia formalne), a nie żądania uchylenia uchwały, która oceniana jest na podstawie kryteriów wykraczających poza kwestie „stricte formalne” (zarzut naruszenia art. 250 pkt 4, art. 249 § 1 i art. 252 § 1 k.s.h.). Niezależnie od tego skarżący zwrócili uwagę, że w razie zawiadomienia ich o Uchwale ustanowiliby T. G. wspólnym przedstawicielem współuprawnionych, upoważniając i zobowiązując go do oddania głosu przeciwko Uchwale, w konsekwencji czego Uchwała w ogóle nie zostałaby podjęta.

W ramach przedstawionej argumentacji pierwszorzędne znaczenie ma teza, że art. 184 § 1 *in principio* k.s.h., przewidujący, iż współuprawnieni z udziału lub udziałów „wykonują swoje prawa w spółce przez wspólnego przedstawiciela”,

nie wyłącza samodzielnej legitymacji procesowej współuprawnionych do zaskarżenia uchwały walnego zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Dlatego należy przypomnieć, że z przepisu tego wyprowadza się przede wszystkim wniosek, iż skutek objęcia udziału wspólnością uprawnionych nie ulega on podziałowi, a współuprawnionych określa się mianem „wspólnika zbiorowego”, który może realizować swe uprawnienia jedynie przez wspólnego przedstawiciela, niepodzielnie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1999 r., I CKN 1146/97, OSNC 1999, nr 12, poz. 209, z dnia 5 października 2005 r., IV CK 99/05, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 127 i z dnia 23 lutego 2017 r., V CSK 248/16, nie publ. oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2012 r., III CZP 82/12, OSNC 2013, nr 6, poz. 75). Do czasu wyznaczenia tego przedstawiciela możliwość wykonywania przez współuprawnionych swych praw jest zawieszona, przy czym nie budzi wątpliwości, że uniemożliwia to im udział w zgromadzeniu wspólników i wykonywanie prawa głosu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2017 r., V CSK 248/16). Natomiast kwestia możliwości zaskarżenia uchwały zgromadzenia wspólników jest już bardziej problematyczna: o ile w jednym z orzeczeń Sądu Najwyższego również to uprawnienie zostało stanowczo wyłączone (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2007 r., III CSK 238/07, nie publ.), o tyle znaczna część doktryny uznaje, że art. 184 § 1 k.s.h. w ogóle go nie dotyczy, gdyż nie chodzi tu o wykonywanie prawa „w spółce”, lecz o jego wykonywanie przed sądem. W konsekwencji przyjmuje, że współuprawnieni mogą zaskarżyć uchwałę także w braku wspólnego przedstawiciela, przeważnie jednak z dodatkowymi zastrzeżeniami. Przede wszystkim zastrzega się, że jest to możliwe tylko wtedy, gdy działają „łącznie”. Ponadto - że nie uchyla to wymagań wynikających z art. 250 k.s.h., co - zważywszy związaną z brakiem wspólnego przedstawiciela niemożność uczestniczenia w zgromadzeniu oraz wykonywania prawą głosu - pozbawia tę możliwość praktycznej doniosłości.

Ustosunkowując się do tego zagadnienia, należy zwrócić uwagę, że w orzecznictwie i doktrynie nie budzi wątpliwości, iż art. 184 k.s.h. jest przepisem wyjątkowym, co uzasadnia jego restryktywną wykładnię. Nie budzi też wątpliwości, że obowiązek ustanowienia wspólnego przedstawiciela ma na celu

zabezpieczenie spółki przed wątpliwościami co do skuteczności działań współuprawnionych, nieuchronnymi w sytuacji, w której nie są w stanie porozumieć się co do wyznaczenia wspólnego przedstawiciela (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2012 r., III CZP 82/12). Wynikające z tych twierdzeń dyrektywy interpretacyjne prowadzą z pewnością do wniosku, że w braku wspólnego przedstawiciela współuprawnieni nie mogą wykonywać prawa głosu. Czym innym jest natomiast możliwość zaskarżania uchwał zgromadzenia wspólników, skoro skuteczność tego działania jest uzależniona - inaczej niż np. akt głosowania - nie tyle od zgodności oceny i decyzji współuprawnionych, ile od obiektywnych, leżących poza sferą subiektywnych preferencji przesłanek wskazanych w art. 249 § 1 k.s.h. (sprzeczność uchwały z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i naruszenie interesów spółki lub cel ukierunkowany na pokrzywdzenie wspólnika) albo w art. 252 k.s.h. (sprzeczność uchwały z ustawą). Z pewnością nie jest celem art. 184 § 1 k.s.h. pozbawienie współuprawnionych ochrony przed godzącymi w ich interesy i obiektywnie nieprawidłowymi (sprzecznymi z umową spółki, dobrymi obyczajami albo z ustawą) uchwałami tylko dlatego, że ze względu na istniejący między nimi konflikt lub obiektywną sprzeczność interesów nie zdołali wyznaczyć wspólnego przedstawiciela. Wspólnicy podejmujący - bez udziału współuprawnionych - wadliwą, krzywdzącą współuprawnionych uchwałę, muszą zaś liczyć się z jej zaskarżeniem w ustawowo określonych terminach, i nie mają żadnego, godnego ochrony interesu w tym, by do tego nie doszło wskutek konfliktu między współuprawnionymi i niewskazania wspólnego przedstawiciela. Godziwy interes w zaskarżeniu takiej uchwały ma natomiast każdy ze współuprawnionych, w sytuacji bowiem zawieszenia ich praw, właśnie ono może zapewnić minimum ochrony. Minimum to jest respektowane także w innych sytuacjach, w których legitymacja do zaskarżenia uchwały wzbudzała wątpliwości, co ilustruje stanowisko judykatury przyjmującej, że były akcjonariusz zachowuje legitymację do zaskarżenia uchwały walnego zgromadzenia, która dotyczy jego praw korporacyjnych lub majątkowych (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1995 r., III CZP 124/95, OSNC 1996, Nr 1, poz. 10 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2001 r., III CKN 525/00, nie publ., z dnia 7 lutego 2006 r., IV CSK 41/05, OSP 2006,

Nr 9, poz. 108 i z dnia 15 października 2009 r., I CSK 94/09, Biul. SN 2009, Nr 12, poz. 11), jak również że wspólnik (były wspólnik) ma legitymację do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia wspólników o umorzeniu jego udziałów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010 r., I CSK 530/09, OSNC 2011, Nr 3, poz. 36), choć do czasu konstytutywnego wzruszenia uchwały powinien być uznawany za byłego wspólnika. Podobnie dopuszczono możliwość zaskarżenia przez wspólnika uchwał podjętych w czasie zajęcia jego udziałów i ustanowienia ich zarządcy na podstawie art. 910<sup>2</sup> k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2019 r., IV CSK 250/19, nie publ.), jak również skorzystania z tego środka przez wierzyciela, na rzecz którego zajęto udziały (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2013 r., II CSK 588/12, OSNC 2014, Nr 3, poz. 29, z dnia 19 grudnia 2013 r., II CSK 151/13, nie publ. i z dnia 6 lipca 2018 r., II CSK 617/17, nie publ. i z dnia 14 listopada 2019 r., IV CSK 250/19), mimo że nie może on wykonywać żadnych praw korporacyjnych, w szczególności prawa do udziału w zgromadzeniu wspólników i głosowania nad uchwałami (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2005 r., III CZP 57/05, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 116 i z dnia 25 listopada 2011 r., III CZP 64/11, OSNC 2012, Nr 6, poz. 67 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2009 r., II CSK 355/08, OSNC-ZD 2009, z. D, poz. 100, z dnia 19 grudnia 2013 r., II CSK 150/13 i II CSK 151/13, nie publ. i z dnia 14 listopada 2019 r., IV CSK 250/19).

Przemawia to za uznaniem samodzielnej legitymacji każdego ze współuprawnionych do zaskarżenia uchwały zgromadzenia wspólników na podstawie art. 249 i art. 252 k.s.h., przy czym z poglądem skarżącego, że chodzi tu o czynność zachowawczą w rozumieniu art. 209 k.c. (stosowanego *per analogiam*), można zgodzić się tylko przy założeniu, iż czynność taka nie może być ubezskuteczona przez sprzeciw pozostałych współuprawnionych, albo dlatego, że - jak wbrew stanowisku wyrażanemu częstokroć w orzecznictwie przyjmuje znaczna część doktryny - sprzeciw nie może ubezskutecznić czynności zachowawczej (por. co do art. 209 k.c. i znaczenia sprzeciwu uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2018 r., III CZP 50/18, OSNC 2019, nr 6, poz. 67 i tam przywoływane poglądy; co do braku albo ograniczonego znaczenia

sprzeciwu wobec powództwa windykacyjnego albo negatoryjnego por. też uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1994 r., III CZP 11/94, OSNC, 1994, nr 9, poz. 175 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2007 r., I CSK 116/07, nie publ.), albo z tego powodu, iż *in casu* stanowiłby on nadużycie prawa. Alternatywą jest stwierdzenie, że wystarczającą podstawą zaskarżenia uchwały jest wyłączne prawo do udziału w udziale. Jednakże przyjęcie, że punktem odniesienia dla oceny uchwały (zwłaszcza pod kątem pokrzywdzenia współnika) nie powinien być jednostkowy interes jednego ze współuprawnionych, lecz interes współnika „zbiorowego”, przemawia za analogicznym zastosowaniem art. 209 k.c.

Odrębną kwestią jest to, czy możliwość skutecznego zaskarżenia uchwały przez jednego ze współuprawnionych z udziałów jest zależna od spełnienia przesłanek określonych w art. 250 pkt 2, 3, 4 albo 5 k.s.h. Za odpowiedzią negatywną - równoznaczną z dopuszczeniem kolejnego odstępstwa od ścisłej interpretacji art. 250 k.s.h. - mógłby przemawiać omówiony już взгляд na potrzebę ochrony interesów współuprawnionych, gdyż odmienne stanowisko częstokroć czyniłoby tę ochronę iluzoryczną: skoro ze względu na konflikt współuprawnieni nie są w stanie we właściwym czasie wyznaczyć wspólnego przedstawiciela, nie mogą też uczestniczyć w zgromadzeniu i wykonywać prawa głosu. *In casu* kwestia ta nie musi być jednak stanowczo rozstrzygnięta, gdyż skarżący wskazują trafnie, że Zgromadzenie zostało zwołane wadliwie (art. 250 pkt 4 k.s.h.), przy czym wadliwość tę można wiązać zarówno z trybem zwołania, tj. ze skierowaniem zawiadomienia wyłącznie do T. G., co ze względu na okoliczności (całokształt działań podejmowanych przez niego wraz z G. Ś., zmierzających do pokrzywdzenia powodów) było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego (art. 5 k.c.), jak i z taką oceną (działanie rażąco niełojalne względem współnika „zbiorowego”) samej decyzji (oświadczenia) o zwołaniu nadzwyczajnego Zgromadzenia (art. 235 § 1 w związku z art. 232 k.s.h.) w celu podjęcia uchwały, która nie była pilna i ograniczała wpływ współnika „zbiorowego” uprawnionego z Udziałów uprzywilejowanych na sprawy spółki w sytuacji, w której ze względu na konflikt współuprawnieni z tych Udziałów nie wyznaczyli wspólnego przedstawiciela i nie mogli sprzeciwić się uchwale i po tym, jak powódka została ustanowiona sądownie zarządcą Udziałów, lecz przed uprawomocnieniem się tego orzeczenia. Skarżący mają także rację, że o

braku legitymacji materialnej do zaskarżenia Uchwały na podstawie art. 249 § 1 w związku z art. 250 pkt 4 k.s.h. nie może decydować ocena, iż w razie prawidłowego zwołania Zgromadzenia współuprawnieni z Udziałów i tak nie mogliby - ze względu na brak wspólnego przedstawiciela i niemożność jego ustanowienia - sprzeciwić się skutecznie Uchwale, co miałyby oznaczać, że ewentualne uchybienie przy zwołaniu Zgromadzenia nie miało wpływu na przebieg Zgromadzenia i treść Uchwały. Nawet jeżeli w orzecznictwie w taki właśnie sposób ocenia się wpływ niezawiadomienia współnika o zgromadzeniu współników (walnym zgromadzeniu) na wadliwość uchwały (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2009 r., I CSK 253/08, nie publ. i z dnia 24 czerwca 2009 r., I CSK 510/08, nie publ. oraz tam przywoływane wcześniejsze orzecznictwo), dotyczy to tylko żądania opartego na art. 252 k.s.h. i nie decyduje o braku legitymacji materialnej, lecz o braku sprzeczności zaskarżonej uchwały z ustawą.

Nie można natomiast zgodzić się z tezą powodów, że zaskarżenie Uchwały powinno być uznane za skuteczne z tej przyczyny, iż po uprawomocnieniu się postanowienia o wyznaczeniu powódki na zarządcę Udziałów, poparła ona powództwo. Zwracając na to uwagę, Sąd Okręgowy nie wyjaśnił bliżej istoty owego „poparcia”, jak również zależności między legitymacją obojga powodów i legitymacją powódki jako zarządcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 141/12, nie publ.), a Sąd odwoławczy kwestię tę całkowicie pominął. Tym niemniej nie można przeoczyć, że zarządca wspólnego prawa może wykonywać tylko te uprawnienia, które przysługują współuprawnionym, a „poparcie” powództwa przez powódkę (jako zarządcę Udziałów) mogło nastąpić dopiero po uprawomocnieniu się postanowienia o wyznaczeniu jej zarządcą (8 października 2015 r.), czyli już po upływie miesiąca od dnia otrzymania przez powodów wiadomości o Uchwale (9 lipca 2015 r.), a tym samym po wygaśnięciu terminu do żądania uchylenia Uchwały (por. art. 251 k.s.h.).

Nie przekonuje również argumentacja skarżących, przytoczona w celu uzasadnienia pozostałych podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów, odnoszących się do oddalenia powództwa o uchylenie Uchwały (zarzuty naruszenia art. 910<sup>2</sup> § 1 w związku z art. 743 § 1 k.p.c.), zasadzająca się na tezie, że na podstawie tych przepisów powódka mogła zaskarżyć Uchwałę jako wspólny



przedstawiciel współuprawnionych na mocy dokonanego Zajęcia udziałów sprzedanych przez A. spółce H., mającego na celu zabezpieczenie przysługującego współuprawnionym prawa pierwszeństwa nabycia (objęcia) tych udziałów. Zdaniem powodów, zaskarżenie to stanowiło czynność zachowawczą, zmierzało bowiem do zachowania wszelkich uprawnień, które inkorporowało prawo udziałowe, a Uchwała godziła w nie dlatego, że umożliwiała spółce A. każdorazowe i arbitralne decydowanie o ważności zgromadzeń wspólników Spółki, a tym samym oczywiście i rażąco „ograniczała więzkę uprawnień” z 41.994 udziałów w Spółce podlegających Zajęciu „w postaci możliwości wykonywania prawa głosu na zgromadzeniu wspólników”. Nie ma przy tym mieć znaczenia, że Uchwała została podjęta przed Zajęciem, gdyż z mocy zajęcia wierzyciel może wykonywać wszelkie uprawnienia majątkowe dłużnika wynikające z zajętogo prawa, aktualne na datę zajęcia (do zajęcia doszło w dniu 19 lipca 2015 r., kiedy nie upłynął jeszcze termin do zaskarżenia Uchwały). Jednakże argumentacja ta pomija, że zgodnie z utrwalonym, przytoczonym uprzednio orzecznictwem, wynikająca z zajęcia udziałów w postępowaniu egzekucyjnym możliwość zaskarżenia przez wierzyciela uchwał zgromadzenia wspólników ma charakter wyjątkowy i dotyczy tylko sytuacji, w których uchwała zagraża interesom wierzyciela, co wymaga każdorazowo analizy w konkretnych okolicznościach (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2011 r., III CZP 64/11, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2009 r., II CSK 355/08, z dnia 19 grudnia 2013 r., II CSK 150/13 i II CSK 151/13, w zakresie postępowania zabezpieczającego por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2013 r., II CSK 588/12, z dnia 26 czerwca 2015 r., I CSK 311/14 i z dnia 6 lipca 2018 r., II CSK 617/17). W orzecznictwie wyjaśniono też, że zajęcie prawa majątkowego (a więc także udziału) przewidziane w art. 747 pkt 1 k.p.c., do którego przepisy o postępowaniu egzekucyjnym mają jedynie odpowiednie zastosowanie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2015 r., I CSK 311/14 i z dnia 14 listopada 2019 r., IV CSK 250/19), ma jedynie charakter konserwacyjny, a tym samym może służyć wyłącznie zabezpieczeniu skuteczności przyszłej egzekucji na wypadek powstania tytułu wykonawczego (por. art. 7301 § 2 k.p.c.) - przez zachowanie majątku dłużnika w niezmienionym stanie - i nie może zmierzać do zaspokojenia roszczenia (por. art. 731 k.p.c. i wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 14 listopada 2019 r., IV CSK 250/19). *In casu* celem Zabezpieczenia była ochrona przysługującego współuprawnionym prawa pierwszeństwa nabycia udziałów, a nie ich „jakości” rozumianej jako związana z tymi udziałami możliwość wykonywania prawa głosu na zgromadzeniu wspólników i wywierania w ten sposób wpływu na sprawy Spółki, potencjalnie osłabiana przez zmianę umowy Spółki, polegającą na wprowadzeniu reguły, że dla ważności zgromadzenia wspólników powinno być reprezentowane 75% kapitału zakładowego spółki. Zaskarżenie Uchwały wykraczałoby zatem poza konserwacyjny cel zabezpieczenia.

Wobec uznania za zasadne zarzutów dotyczących żądania uchylenia Uchwały (żądanie główne) na obecnym etapie przedwczesne jest rozpatrywanie zarzutów dotyczących żądania ustalenia nieważności Uchwały na podstawie art. 189 k.p.c. w związku z art. 58 k.c. (pierwsze żądanie ewentualne) i żądania ustalenia nieistnienia Uchwały (drugie żądanie ewentualne). Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem żądanie ewentualne jest formułowane jedynie na wypadek nieuwzględnienia przez sąd żądania głównego, co ma w szczególności ten skutek, iż jeżeli żądanie główne okaże się uzasadnione, rozpoznanie żądania ewentualnego staje się bezprzedmiotowe i sąd w ogóle o nim nie orzeka (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2013 r., III CZP 58/13, OSNC 2014, Nr 6, poz. 62 i powołane tam wcześniejsze orzecznictwo, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2016 r., IV CSK 835/15, nie publ., z dnia 18 stycznia 2017 r., V CSK 198/16, nie publ., z dnia 7 marca 2017 r., II CSK 349/16, OSNC 2018, nr 1, poz. 9 i z dnia 6 czerwca 2018 r., III CSK 403/16, nie publ., postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2012 r., I CSK 100/12, nie publ. i z dnia 28 sierpnia 2019 r., IV CZ 38/19, nie publ.). Prostą konsekwencją tych reguł jest stwierdzenie, że uchylenie rozstrzygnięcia uznającego żądanie główne za bezzasadne wiąże się z koniecznością uchylenia rozstrzygnięcia dotyczącego żądania ewentualnego (żądań ewentualnych).

W tej sytuacji jedynie ubocznie warto zwrócić uwagę, że kwestia dopuszczalności żądania ustalenia nieważności uchwały zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia) na podstawie art. 189 k.p.c. w związku z art. 58 k.c. została już rozstrzygnięta (negatywnie) w przekonującej i aprobowanej

w późniejszym orzecznictwie uchwale Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 84/12 (OSNC 2013, nr 7-8, poz. 73; por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2015 r., V CSK 592/14, OSNC 2016, nr 5, poz. 65 i z dnia 16 marca 2018 r., IV CSK 302/17, OSNC 2019, nr 3, poz. 31).

Natomiast co do żądania ustalenia nieistnienia uchwały na podstawie art. 189 k.p.c. (drugie żądanie ewentualne) należy zauważyć, że w orzecznictwie przeważa trafny pogląd, iż wady zaistniałe przy podejmowaniu uchwały (rady nadzorczej spółki, walnego zgromadzenia akcjonariuszy, zgromadzenia wspólników) mogą być tak daleko idące, iż w ogóle nie można mówić o jej podjęciu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1991 r., I CR 410/90, niepubl., z dnia 14 kwietnia 1992 r., I CRN 38/92, OSNC 1993, nr 3, poz. 45, z dnia 7 września 1993 r., II CRN 60/93, OSNC 1994, nr 7-8, poz. 159, z dnia 18 czerwca 1997 r., II CKN 221/97, niepubl., z dnia 13 marca 1998 r., I CKN 563/97, OSNC 1998, nr 12, poz. 205, z dnia 4 lutego 1999 r., II CKN 804/98, OSNC 1999, nr 10, poz. 171, z dnia 26 czerwca 2003 r., V CKN 419/01, niepubl., z dnia 30 września 2004 r., IV CK 713/03, OSNC 2005, nr 9, poz. 160, z dnia 16 lutego 2005 r., III CK 296/04, OSNC 2006, nr 2, poz. 31, z dnia 12 maja 2006 r., V CSK 59/06, nie publ., z dnia 4 stycznia 2007 r., III CSK 238/07, nie publ., z dnia 13 grudnia 2007 r., I CSK 329/07, OSNC-ZD 2008, z. B, poz. 59, z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 278/08 i II CNP 82/08, niepubl., z dnia 24 lutego 2011 r., III CSK 150/10, OSNC-ZD 2012, z. A, poz. 12, z dnia 14 marca 2012 r., II CSK 252/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 120, z dnia 2 października 2014 r., IV CSK 7/14, niepubl., z dnia 15 kwietnia 2015 r., IV CSK 417/14, niepubl., postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2012 r., I CSK 100/12, nie publ., z dnia 25 sierpnia 2016 r., V CSK 694/15, niepubl., z dnia 18 stycznia 2017 r., V CSK 160/16, niepubl., z dnia 16 listopada 2018 r., I CSK 679/17, OSNC-ZD 2019, z. D, poz. 58 i z dnia 9 lipca 2020 r., V CSK 495/18, nie publ., uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 78/15, OSNC 2016, nr 12, poz. 139, por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2018 r., V CSK 475/17, niepubl.; por. jednak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2015 r., I CSK 311/14, OSP 2016, z. 6, poz. 57). W takim przypadku nie mają zastosowania ograniczenia wynikające z art. 252 k.s.h. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia

9 lipca 2020 r., V CSK 495/18). Katalog tych wad jest sporny, jednakże przeważnie uwzględnia się tu m.in. o sytuacje, w których oświadczenia woli współników złożono na zebraniu uprawnionych w liczbie nieosiągającej wymaganego kworum (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 1998 r., I CKN 563/97, z dnia 30 września 2004 r., IV CK 713/03, z dnia 12 maja 2006 r., V CSK 59/06, z dnia 4 stycznia 2007 r., III CSK 238/07, z dnia 13 grudnia 2007 r., I CSK 329/07, z dnia 4 stycznia 2008 r., III CSK 238/07, Pr. Spółek 2008, nr 9, s. 55, z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 278/08, z dnia 24 lutego 2011 r., III CSK 150/10, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2012 r., I CSK 100/12, niepubl.; odmiennie wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2012 r., I CSK 635/11, Glosa 2013, nr 1, s. 13, z dnia 2 października 2014 r., IV CSK 7/14, z dnia 15 kwietnia 2015 r., IV CSK 417/14 i z dnia 9 lipca 2020 r., V CSK 495/18) lub gdy w głosowaniu za uchwałą nie oddano wymaganej większości głosów (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 278/08 i II CNP 82/08, z dnia 24 lutego 2011 r., III CSK 150/10, z dnia 14 marca 2013 r., I CSK 382/12, OSNC-ZD 2013, z. D, poz. 80 i z dnia 15 kwietnia 2015 r., IV CSK 417/14, niepubl.; por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2018 r., V CSK 475/17, por. jednak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2014 r., IV CSK 7/14, nie publ.). Zważywszy, że *in casu* prawo głosu na Zgromadzeniu wykonał skutecznie jedynie jeden ze współników (por. art. 4 § 1 pkt 10 k.s.h.), że za głosy wstrzymujące można uznać jedynie głosy oddane (wstrzymanie „aktywne”), a głosów oddanych niezgodnie z ustawą albo umową spółki w ogóle nie uwzględnia się przy obliczaniu wymaganej większości (por. art. 4 § 1 pkt 9 k.s.h.), ewentualne sięgnięcie do koncepcji uchwały „nieistniejącej” byłoby możliwe tylko w razie stanowczego ustalenia (por. wywody stron na k. 833, k. 1561 i 1572, k. 963v oraz Sądu Okręgowego, który na k. 1542 wspomina o „uchwale podwyższającej kworum dla ważności zgromadzeń współników”, a na k. 1543 pisze o „sytuacji braku umownego kworum”), iż jeszcze przed podjęciem Uchwały umowa Spółki przewidywała wymaganie co do kworum (por. art. 241 k.s.h.) i że część kapitału reprezentowanego na Zgromadzeniu przez A. (ew. oddanych przezeń głosów) nie czyniła mu zadość.

Z tych względów, na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł,  
jak w sentencji.

jw